

Aleksandra Drzał-Sierocka

Wstęp

Kultura Popularna nr 2 (36), 3

2013

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra
Drzał-Sierocka

Wstęp

Na przekór terminowi ukazania się tego numeru „Kultury Popularnej” nie będzie w nim nic o Świętach, karpniu i noworocznych postanowieniach. Tradycyjnie będzie jednak o kulturze: popularnej i – by tak to ująć – popularyzowanej.

Na niniejszy numer składa się jedenaście tekstów. Choć są one bardzo różnorodne, można jednak wskazać pewne wątki wspólne. Przede wszystkim, mocno obsadzona jest tematyka filmowa i to z obszaru kinowej klasyki. Karol Jachymek zabiera nas w świat Janusza Kondratiuka, Maciej Kopyciński przygląda się *Czasowi Apokalipsy*, Monika Różanek próbuje rozwikłać sieć *Pocałunku kobiety pająka*, a Paula Szmidt szuka we współczesnym kinie rysów mistrza kina niezależnego – Johna Cassavetes. Wspólna jest dla tych tekstów perspektywa: ich Autorzy proponują nowe odczytania (lub może odczytania na nowo) tego, co czytane było już wielokrotnie. Okazuje się jednak, że filmowa klasyka wciąż skrywa nieznanne tropy analizy.

Tradycyjnie nie zabraknie też tekstów na temat telewizji i serialu. Małgorzata Major zastanawia się nad istotą fenomenu tzw. telewizji jakościowej, a Ewelina Twardoch analizuje wątki irracjonalne.

Sporą grupę stanowią teksty związane z szeroko rozumianą cielesnością, w tym jej przemianom i relacji ciało-człowiek (człowieczeństwo). Poza wspomnianymi już artykułami Karola Jachymka i Moniki Różanek, ten właśnie temat podjęty zostaje w artykułach Tomasza Nowickiego o żywych trupach oraz Piotra Wojciechowskiego o sztucznym człowieku.

W rozważaniach swoje miejsce znalazł też YouTube. Łukasz Drozda zastanawia się, na ile może być on „tubą” dla prezentowania określonych przekonań politycznych.

Agnieszka Schilling zabiera nas na ulicę, by opowiedzieć historię graffiti, w jej ujęciu globalnym oraz lokalnym. Wreszcie ostatni tekst – Małgorzaty Rychert – podejmuje temat przemian opery, zwłaszcza zaś rozmaitych trendów jej popularyzacji. Czy „uwspółcześniona” opera to wciąż opera? To pytanie, choć z pozoru hermetycznie związane z określoną dziedziną sztuki, ma w gruncie rzeczy rys uniwersalny. Wszak coraz częściej pojawiają się wątpliwości dotyczące miejsca tradycyjnych sztuk w nowoczesnej przestrzeni współczesnej kultury.

W imieniu wszystkich Autorów pozostaje mi życzyć po prostu miłej lektury.